

Onegdaj w Kościele XX. *Bernardynów* w Czerniakowie, w czasie Summy, wykonane były przez Artystów: Msza *J. Stefaniego*, Ofertorium *T. Nideckiego*, i Graduale *F. Matgockiego*.

W tych dniach w Kościele paraf: Śgo *Krzyża*, *JX. Nestor Wachowski*, odprawił z liczną asystencją, Prymieję (pierwszą *Mszę*). W czasie ofiary *Stej*, Kler Zgromadzenia *XX. Misjonarzy* wykonał *Mszę* kompozycji *Krogulskiego*, *VENI CREATOR A. Radzińskiego*.

Przez Rozkaz dzienny *CESARSKI*, z dnia 28 z. m. (10 b. m.) do Zarządu Cywilnego wydany, Hr: *Stadnicki*, Rzeczywisty Student *CESARSKIEGO* Uniwersytetu *Petersburgskiego*, przyjętym został do służby w randze Sekretarza Gubernial.; i umieszczonym w Kancelarji *J. C. K. Mości* Sekretarjatu Stanu Króles: Polskiego.— Przez tenże Rozkaz dzienny, uwolnieni zostali od służby na własną prośbę: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa, Radea Kolegjalny *Grzegorz Pilipejko*, z rangą Radey Stanu; p. o. Dyrektora Wydziałów pozostałych po b. Komisji Rząd: Wojny, b. Podpułkownik Gwardji b. W. P. *Jan Braun*, z wynagrodzeniem go rangą Radey Kolegjalnego; Ase-sor Kolegjalny *Jan Holtz* p. o. Ławnika Magistratu m. Warszawy, i Radea honorowy *Piotr Popliński*, Pomo-cnik Naczelnika Ptu *Piotrkowskiego*, wszyscy czterej z pozwoleniem noszenia mundurów.

Pozostała Żona wraz z Dziećmi po ś. p. *Mikołaju Rouget*, b. Pułkownika b. W. P., zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające jutro w Kościółku Powązkowskim, jako w rocznicę śmierci.

Rada Opiekuńca Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji. Przy Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, zawiązała posada *Lekarza*, z płacą roczną r. 150. Rada Opiekuńca zatem ogłaszając niniejszy konkurs, wzywa *WW. Lekarzy* którzy obowiązków tych podjąć by się pragnęli, aby życzenia swe przy załączeniu dowodów kwalifikacyjnych miejscowej Radzie, do dnia 1/18 Czerwca r. b. do miasta Góry Kalwarji franko nadać raczyli.— *Opiekun* Prezydujący, *Wodowski*.

Spodziewać się należy, że jutrzejszemu otwarciu *In-stytutu wód mineralnych* w Ogrodzie *Dükerta*, sprzyjać będzie ta sama pogoda, co przez dni tyle uprzyjemniała spaceru *Warszawianom* i *Warszawiankom*. Słychać że wiele osób w takim razie, zbierze się na tę przyjemną poranną przechadzkę, codziennie już potem odnawiać się mająca, przy dźwięku wyborowej muzyki.

Każde przyrzucone ziarno w ważnej kwestji dojścia powodów psucia się *Ziemniaków*, nie może być objętym dla naszych Gospodarzy. Z licznych postrzeżeń jakie miałem sposobność w tej materji poczynić a mianowicie w dobrach *Chyliczki*, które przez teraźniejszego właściciela do wysokiego stopnia upiększenia i ekonomicznego udoskonalenia doprowadzonymi zostały, przekonałem się, że w perjodzie rozwinięcia się już *tuberkułów* kartoflowych, korzonki czyli włókna (*fibrillae*) na których też są zawieszone, w odległości jednego lub dwóch cali od *ziemniaka*, okazywały ślady mało-znaczącego napozór gnicia, w skutku którego w miarę zwłaszcza nastania mocniejszych upałów lub wilgoci, tak same korzenie jak i łodygi, ulegały u-schnięciu lub korupcji. Mniemanie to może tem silniej potwierdza okoliczność, że niektóre krzaki kartoflowe w połowie przedstawiają zdrową roślinność tak łodygi jak i korzeni kartofla, gdy tymczasem w połowie ulegają zniszczeniu, i to właśnie w kierunku zjadliwych punkcików na korzonkach objawiających się. Że zaś ślady tego miejscowego korzonków niedwężenia głównie ku końcowi *Lipca*, lub na początku *Sierpnia* spostrzegałem, niewątpię przeto, że wczesne sadzenie kartofli zapobiegłoby choć w części wpływowi choroby a przynajmniej gwałtownemu onej działaniu na więcej już rozwiniętych i silnych indywidualach, czyli właściwiej rzeczy rozbierając, sam kartofel mając już wówczas wyrobiony w sobie ów pierwiastek krochmalny tyle do konserwowania onego potrzebny, ani w czasie dalszego rozrostu wpływom korupcyjnym, ani też zepsuciu przy dalszym zachowaniu, nie tak łatwo ulega; sam wręście miałem sposobność przekonać się w niektórych identycznych pod względem położenia i uprawy lokalnościach, że plon kartofli wcześniej i później zasadzonych, miał się jak 5 do 1. Czyli zaś miejscowy zarodek zarazy o której wspominałem pochodzi z wpływu atmosferycznego, lub ziemnych jakowych pierwiastków, czy jest dziełem owada lub pasożytnego grzyba, są to kwestje których rozwiązanie czasowi a może trafowi, jak to często bywa, pozostawić musimy. To tylko winienem dodać, że choroba korzonków wspólna jest i innym roślinom bulwiastym, podlega zaś jej mianowicie roślina (*Cyperus aesculentus*) ziemnym migałem zwykle nazwana.— *J. H.*

Nr 20ty Tygodnika *Lekarskiego*, wyszedł z druku; obejmuje między innymi artykułami: Opis 2ch wypadków chorób rzadszych w Szpitalu *DZIECIĘTA JE-ZUS*, przez *Chlebowskiego*; i Nowości farmaceutyczne.

Podpisany Malarz portretowy, poleca się szanownej Publiczności najwierniejszem w wykończaniem podobieństwa Portretów i Obrazów z natury, w różnej wielkości. Uskutecznia także wszelkie daguerotypy, z farbami i bez farb, zawsze z rana od godz: 9 do 12, w pokojach. Ma do sprzedania wiele starych i nowych obrazów olejnych, oraz wiedeński mahoniowy Pantalion. Pod Nr. 617 przy ul: Danielewiczowskiej. A. Enge.

Chociaż do terminu Ś. JANA Chrzciciela, jeszcze miesiąc cały z okładem, jednak niektóre osoby zwłaszcza zdrowszego temperamentu, używają już kąpieli zimnych.

Uszniki Magnetyczne dla mających tępy słuch, oraz przeciw chronicznym bólom głowy skuteczne, od kilkunastu lat u mnie wyrabiane, sprzedają się po cenach bardzo umiarkowanych, w Biurze moim Technicznym, przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej N° 477. — C. L. Ehestadt, Wdowa.

Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała z Wilna następujące nowości Polskie, które są do nabycia we wszystkich główniejszych Księgarniach Warszawskich: *Eugeniusz Oniegin*, romans Alex: *Puszkina*, przekład Adama *Sikorskiego*; zł. 5. *Cesia*, powieść Adama *Sikorskiego*; zł. 3 gr. 10.

W sąsiedztwie pięknego *Marymontu*, malowniczych *Bielan*, w kolonji *Ruda fabryczna* (jadąc od Kaskady Marymonckiej na prawo), są do wynajęcia mieszkania letnie o 2, 4 lub 6 pokojach, z wszelkiemi wygodami, oraz stajnią i wozownią w miarę potrzeby. Mieszkania te uprzyjemnia położenie wśród ogrodu i dogodność użycia łaźienki urządzonej w stawie obszernym. Wiadomość na miejscu w olejarni u Rządcey, lub w kantorze fabryki *Mintera*.

Do Składu wód mineralnych naturalnych M. B. *Gordon*, przy ul: Długiej, Dyrekcje nadesłały kolejną żelazną wodę: *Marjenbadzką* w dużych i małych butelkach, *Ferdinandsbrun*, *Egerską*, *Francensbrun*, *Salckwelle*, *Karlsbadzką*, *Milbrun*, *Szlosbrun*, *Pilnauską*, *Saidszitcką*, *Bilińską*, *Sól karlsbadzką* (*Sprudelsale*), które czerpane zostały przy ustalonej już pogodzie, to jest kiedy źródła, z dzikich wód po roztopieniu śniegu pozostających, oczyściły się. Przeto Skład uprasza Szanowne Osoby, które raczyły zlecenia nadesłać, aby po odbiór zamówionych wód zgłosić się zechciały.

Tygodnika Rolniczo-Technologicznego Nra 19ty i 20ty, wyszły z druku; obejmują między innymi: O powiększeniu pożywności i ilości chleba, przez stosowniejsze postępowanie w wyrabianiu go. — Niektóre wyjątki z rozpraw na jedenastem zebraniu niemieckich rolników; it. d.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani: po Kom: *Arcy-dzieło nieznane*, JP. *Komorowski*. Po

Kom: *Majster i Czeladnik*, JPanna *Ciemska*, i JPan *Żółkowski* 2 kroć.

W dniu 11 b. m. rozstał się z tym światem w *Lublinie*, przeżywszy lat 56, ś. p. *Felicjan Fredro*, Obywatel Powiatu *Lubelskiego*, b. Major 2go pułku *Ułanów b. Wojsk Polskich*. Od r. 1810 służąc w wojsku przez lat 13, w r. 1823, dawnym zwyczajem oręż na pług zamieniwszy, resztę życia zatrudnieniem ziemiańskim poświęcił. Zgon jego dotknął boleśnie rodzinę i przyjaciół, oraz okolicznych Obywateli, którzy w licznem gromie zebrani, ostatnią posługę mu oddali.

W *Kaliszu* 3-dniowy jarmark na wełnę, jak wiadomo, rozpocznie się d. 28 b. m. Z tego powodu ogłoszonym zostało urzędownie, że wagi i pomosty na dni 3 przed rozpoczęciem targu urządzone będą, oraz, że deputacja jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie.

Zd. 14 na 15 b. m. niewiadomy sprawca, skradł z *Kościola* w m. *Nadarzynie*, świec woskowych żółtych 19 sztuk, obrusów 5, ręczników od ołtarza 3, korali z obrazu *MATKI BOSKIEJ* sznarków 2, chorągiew czerwona adamaszkową z wizerunkiem na jednej stronie *MATKI BOSKIEJ* a na drugiej *S. ANTONIEGO*, i z skarby zabrane około kop. sr. 40. (G. P.)

Z *Petersburga*. — Ozdobieni zostali Orderem *Świętej ANNY* I kl: z Kor.; Jenerał-Major *Sotnikow* Gubernator wojenny miasta *Kamienka Podolskiego* i Gubernator cywilny *Podolski*; Orderem *Sęgo STANISŁAWA* 1szej klasy, Gubernator wojenny *Kowna* i Gubernator cywilny Gubernji *Kowieńskiej*, Jenerał-Major *Radyszczew*. — Mianowani Szambelanami, Radey Stanu: *Westmann* Dyrektor Kancelarji Ministerstwa spraw zagr.; i Xiążę *A. Kurakin* pierwszy Sekretarz Poselstwa w *Paryżu*; Kamerjunkturami: Asesor Kolegjalny *d'Oubril* i Urzędnik 9tej kl: Xię *M. Oboleński*, Sekretarze przy Poselstwie w *Wiedniu*; oraz Rada honoro: *Knorring* drugi Sekretarz Poselstwa w *Rio-Janeiro*.

W *Petersburgu* zeszała z tego świata Xiężna *Anna Urusow*, Małżonka Rzeczywistego Radey Stanu Xięcia *Urusowa*.

Wieczorem w dzień *Wielkiejnocy*, wszczął się pożar w *Reulu* w domu *Rzeźnika Borcharda*. Wiatr rozniósł płomień do innych gmachów, spłonęło 7 pięknych domów i 5 innych budynków. Kilku ludzi ratujących, zostało skałeczonych.

Donoszą z *Noworossyjska*, że d. 14/3 *Marca*, wiatr północno-wschodni, stał się powodem nieszczęść. Statek parowy *Bojec* wyrzucony został na brzeg; inny statek turecki z ładunkiem, kaczmara (statek) tegoż narodu i statek z *Anapy* rozbiły się. W mieście dachy metalowe wiece ucierpiały, a jeden z budynków kwarantany obalonym został.

Austrja.— Burmistrz Pragi czeskiej Dokt. r *Strohbach* wziął dymisję, z przyczyny często zdarzających się niespokojności w tem mieście. — 11go b. m. rano o w pół do 3ej. Austrjacy rozpoczęli kanonadę na twierdzę *Palma Nova*, ponieważ wezwanie do poddania się odrzucono; wznowiono szturm o w pół do 6ej. W Tryeście 10go b. m. wieczorem słyszano huk armatni od strony morza; trzy fregaty angielskie znajdowały się w porcie; flotylla ang. w przystani weneckiej zachowuje dotychczas zupełną neutralność. — Arcy-Xiążę *Ludwik* 10go b. m. złożył także dyрекcję artylerji, i wyjechał na wieś. — Członkowie rodziny Xięcia *Mertnicha* pozostali w Wiedniu, żyją w zupełnej samotności. — Gazeta Zurychska donosi: 7go i 8go b. m. pułk Arcy-Xięcia *Ferdynanda d'Este* Modenskiego, wkwaterowany w *Bregenz*, złożony po większej części z Włochów, zbiegł przez *Ren* i jezioro *Bodenskie*, aby przez Szwajcarję wrócić do Lombardji.

Francja.— Kontradmiral *Brut* ma być mianowany Prefektem marynarki w *Tulonie*. — Zgromadzenie Narodowe liczy w swoim gronie 36 Lekarzy. Dwóch Doktorów stoi też na jego czele. Doktor *Buchez* jest Prezesem Zgromadzenia, a Doktor *Recurt* pierwszym onegoż Wice-Prezesem. — *Monitor* z dnia 14go b. m. donosi: »Reprezentant *Emanuel Arago*, z tytułem nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra, wysłany zostanie z nadzwyczajną misją do Berlina.»

Hiszpanja.— Jenerał *Józef Fulgosio* przed śmiercią otrzymał nominację na Jenerał-Porucznika. — Szef polityczny Madrytu Hrabia *Vistahermoza* po długich sporach, otrzymał od Posła duńskiego pozwolenie do zrewidowania jego domu, ale nie znalazł ukrywającego się Pana *Salamanka*. — Nietylko u Sprawującego duńskiego, ale i u Sprawującego inter: belgickie, Hrabiego *Hamal*, 8go b. m. o tej w nocy Jenerał *Vistahermoza* chciał odbyć rewizję celem wysiedzenia Pana *Salamanki*. Hrabia *Hamal* odrzucił żądanie, niepoparte żadną notą dyplomatyczną, i Jenerał odszedł. W kilka godzin później wrócił, a wręczywszy notę podobną do noty przedstawionej Panu *Dal Borgo*, oświadczył, że zlecenie swoje wypełni. Hrabia *Hamal* zamieszkujący pierwsze piętro, przyjął Jenerała *Vistahermoza* na schodach, następnie otworzył podwoje, w których progu rozpostartą była flaga belgicka, i zapytał Jenerała, czy chce zdeptać flagę belgicką, aby dostać się do mieszkania reprezentanta Belgji, przyodzianego w mundur galowy i mającego przy sobie służbę zbrojną. Jenerał *Vistahermoza* oddał się, nie osiągnąwszy pożądanego skutku. 9go b. m. ciało dyplomatyczne odbyło naradę wspólną. — 10go b. m. ogłoszono, że sprawujący inter: belgickie 9go b. m. dał Jenerałowi *Vi-*

stahermoza słowo honoru, iż P. *Salamanka* nie ukrywa się u niego. — 9go b. m. aresztowano wiele zbiegłych rokoszan; odkryto także tajny skład broni. — Dwór odłożył swój wyjazd do *Aranhuez*. — 9go b. m. w nocy, władza stolicy przedsięwzięła nadzwyczajne środki ostrożności przeciw nowemu spiskowi. — P. *Olozaga* miał być ujęty w bliskości Gibraltaru.

Niemcy.— Minister grecki *Trikupis* przybył do *Mnichowa*, z listem winszującym od Króla *Oltona* do Króla *Maxymiljana* Bawarskiego. Tenże Król 12go b. m. przyjechał przejeżdżającego Pana *Stratford Canning*. — W *Kolonji* mówią wiele o cudownem objawieniu się Śej *Urszuli* z całym orszakiem męczennickich Panien, w Kościele Jej czci poświęconym. Widziano ją w towarzystwie zastępy Męczenniczek, kłęczącą na stopniach wielkiego Ołtarza i wznoszącą modły do Nieba; poczem pobłogosławiła miastu i znikła. Niezliczone tłumy pobożnych odprawiają odtąd pielgrzymkę do tego Kościoła.

Włochy.— Podług zapewnienia gazety weneckiej, Piemontczycy przepawili się przez *Adygę* w bliskości *Ponton*. — W nocy z 29go na 30ty z. m. wykonaną była demonstracja przeciw Ministrom w Neapolu. — Korespondent z *Palerma* przedstawia smutny stan tego miasta; chociaż nowy Rząd Sycylijski ustala się, wszelako handel i przemysł upadły. Słychać tylko o mordach i grabieżach; gościńce są tak niepewne, a żegluga w tak opłakany stan, że przez niejaki czas była nawet przerwana dostawa żywności do *Palerma*. — Pierwszy Parlament piemonecki i sardyński 8go b. m. został zagajony przez Xcia Namiestnika *Eugeniusza*.

Rozmaitości.— W cięgu r. z. wyrobiono w różnych krajach 1,057,000 beczek cukru, z tych cukru z buraków w Europie 85,000 beczek. — Kapitan gwardji narodowej ruchomej w Paryżu, wszedłszy do Kawiarni, zawołał: »Markierze, podaj mi filiżankę kawy.» Żadnej odpowiedzi. Po upływie kilku minut, Kapitan zawołał powtórnie: »Markierze, zapomniałeś mi przynieść filiżankę kawy.» »Tu niema markierów, odrzekł zagadniony, my tu wszyscy jesteśmy obywatelami.» »Bardzo pięknie; a zatem obywatelu, racz mi przynieść filiżankę kawy.» »Oto jest obywatelu.» Kapitan zapłacił; gdy miał kawiarnię opuścić, u drzwi zatrzymał go obywatel markier: »Niech Pan raczy nie zapomnieć o markierze.» »Żadnej odpowiedzi; a gdy prośba była powtórzoną, Kapitan odrzekł: »Tu niema markierów, my tu wszyscy jesteśmy obywatelami; zatem obywatelu, życzę ci: dzień dobry!» — »Powiedz mi, czy między nami nigdy nie będzie zgody?» zapytała gadatliwa żona swojego męża. »Mnie się zdaje, odrzekł mąż, że dopóki ja nie ogłuchnę, a ty nie ochrypniesz, to się nigdy nie zgodzimy.» — Lichwiarzowi zarzucano że niema

sumienia. »Jako? zawołał, *sumienie* pochodzi od *sumny*, i podług mnie, *summowanie* i *sumienie* jest wszystko jedno, a zatem mam sumienie, bo ciągle *sumnuje*.» — Gdy zapytano Damy, ileby miała lat? »Na to, rzekła, odpowiadam stosownie do intencji osoby pytającej.» — Zrozumiały gaduła, który przez godzinę nudził towarzystwo swoim szczebiotaniem, rzekł w końcu do jednej z Dam obecnych: »Przyznaj Pani, że jestem uczony jak książka?» Co odpowiedziała Dama, nie słyszano; ktoś jednak z obecnych wyrzekł na stronie: »Prawda, ale mu tylko brak oprawy w cielecą skórę.» — Dwaj przyjaciele rozprawiali na ulicy; jeden z nich dowodząc czegoś, zawołał z zapamię: »Wszakże to jest niegodnie Panie Janie?» to mówiąc, silnie uderzył łaską o kamienie, a Pan Jan westchnął boleśnie. »A co Panie Janie? zapytał drugi, wszak ci trafiłem w przekonanie?» »Nie, odrzekł Jan, trafiłem mi w odcisk, i okropność mi bólu narobił!«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Nepom: Oby: z Sokołowa; Cieszkowski Kryst: Oby: z Łukowic; Chmieliński Józ: Rejent z Sieradza; Dzwonkowski Fra: Oby: z Laskowca; Grabowski Gust: Oby: z Mazewa; Gerlicz Teofil: Oby: z Lublina; Karwowski Juljan: Oby: z Piotrkowa; Koehler Józ: Oby: z Drwałewa; Lots Fryd: Oby: z Zamościa; Mazowiecki Józ: Oby: z Cedrowa; Morawski Fr: Oby: z Winnicy; Podgórski Józ: Oby: z Łęczycy; Starzeński Kazim: Hr. z Pietkowa; Słowiński Wład: Oby: z Roman; Szałowicz Jan: Oby: z Pułtusza; Słubiński Hippo: Oby: z Rurdwanowa; White Wiljam: Oby: z Zielonki; Wilkoński Klem: Oby: z Gurzyna; Zamojski August Hr: z Rożanki. (G. P.)

DONIESIENIA.

Właściciele Instytutu Patentowanego Wód mineralnych sztucznych, urządzonego podług zasad Dr. *Struve Senior*, a od r. 1824 istniejącego w Pałacu W. *Dücker* przy Ogrodzie *Krasińskich*, mają zaszczyt zawiadomić WW. Panów Doktorów i Prześwietną Publiczność, iż otwarcie Ogrodu tegoż Instytutu dla używania w nim wód, nastąpi dnia jutrzejszego. Wszystkie wody mineralne w poprzednich ogłoszeniach wymienione, oraz Serwatka sposobem Rejnertzkim przyrządzona, wydawane będą codziennie od godz: 5^{1/2} do 9^{1/2} rano. Wejście główne od Ogrodu *Krasińskich*.

Niżej podpisani, odebrali pocztą pierwszy transport **SLEDZI** holenderskich, tegoroczego łowu. — *Grühn et Flegner*. — Ulica Miodowa Nr 481.

Rada Szczęgółowa Opiekuneczka Szpitala Mjejskiego Ś. Ducha i N. P. *MARJI*, oznajmia, iż w Magistracie odbędzie się d. 3 Czerwca licytacja, na dzierżawę 3-letnią od 1go Października r. b., DOMU Szpitalnego przy ulicach Podwał i Nowomiejskiej pod Nr 167 i 502 położonego, dotąd rocznie Szpitalowi Rsr. 2133 k. 14 dochodu czyniącego.

Potrzebny jest **TERMINATOR** do Handlu, dobrej konduity, aby ukończył przynajmniej 4tą klasę. Zgłosi się pod Nr 994 przy ulicy Kirochmalnej, do Pana *Eckert*.

Znajduje się w Nowym-Dworze, na łądzie, **ŻYTA** i **PSZENICY**, kilkaset korcy, do sprzedania. O cenie, dowiedzieć się można na miejscu.

Potrzeba jest dwóch **UCZNIÓW** dobrej konduity, od lat 15 do 16, z prowincji, do Cukierni pod Nr 489 lit: A, przy rogu ulic Miodowej i Długiej

LORAL składający się z 7 Pokoi, z Stajnią i Wozownią lub bez, oraz inne pomniejsze mieszkania, do wynajęcia od S. Jana, przy ulicy Chmielnej Nr 2565 B.

BANK POLSKI

Podaje do wiadomości, iż w dniu 12/24 Maja r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń Banku głośna licytacja in plus, na sprzedaż **KAMIENI** ciosowych opasserowanych w ilości stop kubicznych 750, nad brzegiem Wisły na placu Bankowym w Warszawie znajdujących się; poczynając od kop: sr: 35 za jedną stopę kubiczną. Przystępujący do licytacji, obowiązani będą złożyć wadium Rsr. 30 wynoszące, a o bliższych warunkach licytacji, poinformować się można w każdym czasie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Prezes, Radca Tajny, *J. Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Lubkowski*.

Gdy otworzyłam **ROBOTY** **UBIORÓW** Damskich podług najświetszych żurnali, za nader małą płacę; bo biore od Sukni i Szlafroka perkalowych i płóciennych zł. 5, od żagnotowych i kamlotowych zł. 7, a od materjalnych zł. 9, od Salopy zł. 9, od Mantyli zł. 6, od Płaszczyka zł. 7, od Kamizutki zł. 3; więc mam zaszczyt polecić się Szano: *Pici Zeńskiej*. A że przytem wykładam i **NAURĘ** **RROJU** z miary **Ubiorów** takowych, przeto Osoba z łatwością nauczy się dokładnie i praktycznie takowe robić. Mieszkam przy ulicy **Krako**-Przedmieście w pałacu **Karasia**, wprost **Statuy** **Kopernika**, w 2giej bramie od podwórza, na której jest znak nazwiska mojego zawieszony.
T. Hirosz.



Z przyczyny wyjazdu, są **MEBLE** palisandrowe i mahoniowe do sprzedania, oraz **ŁÓŻKA** i **SZAFKI** winklowe, wszystko za bardzo umiarkowaną cenę; przy ulicy Nowy-swiat Nr 1289.



KAMIENICA pod Nr 352 przy ulicy Rynek Nowego Miasta, znaczny procent przynosząca, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość o cenie i warunkach powziąć można od właściciela domu pod Nr 2431 przy ulicy Nowolipie.

Przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1777 na 2m piętrze, u W. *Diurr*, z powodu wyjazdu, są do zbycia **TALRI**, po zł. 2 gr. 15; z jednej można wyrobić po dwie par skarpetek. Ta sprzedaż odbywać się będzie dni 4ry.



W dniu 9/21 b. m. wieczorem, zginęła **KROWA** maści bujanej z żółtymi łatami, prowadzona ulicą **Furmańska**. Ktoby ją znalazł, raczy odprowadzić pod Nr 1346 na rogu ulicy **Sto-Krzyżkiej** i **Mazowieckiej**, za otrzymaną pieniężną nagrodę.



Para **KONI** gnadych, pięknych i młodych, zdalnych do wszelkiej jazdy, z których jeden może nawet być pod wierzch użyty, za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania pod Nr 793 przy ulicy **Elektoralej**. Wiadomość u *Stangreta Wincen*, lub na 1 piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.
TEATR WIELKI. Dziś, po *Córce Regimentu*, dane będzie na Żądanie *Wesle w Ojcowia*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Panna Męzatką* i *Dwaj Bracia*.